



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

Grudziądz, dnia 27.11.2024 r.

Nr 31 (826)

1370. spotkanie

Przemysław Szachnitowski, Marek Szajerka

Rewindykacja dziejów terenu Grudziądza z czasów starożytnych i średniowiecza w 3 dekadzie XXI w. Przyczynek do zagadnienia

18 października 2024 na specjalnej konferencji w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi podsumowano straty wojenne Muzeum:

Podsumowanie projektu „Straty wojenne Muzeum w Grudziądzu”, realizowanego w ramach programu rządowego „Badanie polskich strat wojennych” – 18 października 2024 r. Z powojennego opisu strat wojennych Muzeum wynika, iż zaginęło około 4800 sztuk zabytków, co stanowiło 83 % przedwojennego stanu, nie wliczając numizmatyki¹.

Straty materialne łatwo porównać w świetle inwentarzy dawnych i obecnego. Trudniej natomiast dostrzec, jak wpływ na historiografię omawianego regionu miał państwowy mecenat w okresie zaborów i patriotyzm lokalny badaczy niemieckich.

Teren Grudziądza został zdegradowany do pozycji mało znaczącej osady rybackiej, która dzięki Krzyżakom, na przełomie XIII/XIV w. przekształciła się cywilizowane miasto średniowieczne².

Kwestia lokalizacji Truso, wzmiankowanej w IX w.

Pozbawianie tożsamości tego terenu, jego najdawniejszych dziejów rozpoczął dr Siegfried Anger, założyciel muzeum w Grudziądzu, w 1884 roku. Przed przybyciem do Grudziądza S. Anger silnie związany był z Elblągiem³. W okresie elbląskim wysunął on hipotezę, że osady Truso należy szukać w okolicy Elbląga. Nie negujemy wspaniałych odkryć portu Elblągu⁴. Jednak nie jest to równoznaczne z imiennym odnalezieniem Truso.

¹ Zob. https://muzeum.grudziadz.pl/strona-3061-badanie_polskich_strat_wojennych_straty.html

² Zob. B. Jähning, *Przywilej grudziądzki z 18 czerwca 1291 roku*, Rocznik Grudziądzki, T. 20: 2012, s. 31 – 40. Tłum z niem. W. Sieradzan.

³ Zob. biogram, A. Wajler, *Dr. Siegfried Anger*, 120 lat Muzeum w Grudziądzu, (praca zbiorowa), s. 181.

⁴ Zob. <https://www.truso.com.pl/historia-poszukiwan/>

Tak narodziła się teza o Truso w okolicy Elbląga.

[...] Ferdinand Neumann jako pierwszy przedstawił próbę lokalizacji Truso. Niemiecki historyk wyjaśnił niektóre nazwy występujące w przekazie Wulfstana, po czym wykorzystał je jako przesłanki wskazujące na położenie Truso i opowiedział się w tej kwestii za miejscowością Przechmark (niem. Preuschmarkt – Pruski Targ). Po 24 latach Augustin Kolberg odniósł się do koncepcji Neumanna krytycznie, samemu lokalizując Truso przy ujściu rzeki Elbląg. Zaznaczyć należy, że obie przytoczone koncepcje, były efektem analizy teoretycznej, w nurcie filologiczno-historycznym, opartym przede wszystkim o przekaz Wulfstana. Założenia prezentowane przez badaczy w następnych latach, były już po części rezultatem badań wykopaliskowych, wspieranych oczywiście studiami historycznymi, przyrodniczymi i geograficznymi.

Niezwykle blisko odkrycia Truso był Siegfried Anger, który w 1868 roku zwrócił uwagę na odkryte podczas prac nivelacyjnych przed pałacem w Hansdorf (obecnie Janów Pomorski) fragmenty ceramiki, węgle drzewne i szkielety ludzkie. W związku z tymi odkryciami, jako prawdopodobne miejsce lokalizacji Truso, obok Elbląga wskazał na Janów Pomorski, jednak nie przeprowadził tam badań wykopaliskowych.[...]⁵

Za czasów S. Angera na Rządzu zbadano 828 grobów od poł. II w. p.n.e. do połowy II w. n.e. Pozyskano ponad 1600 zabytków, z tego 1500 trafiło do Grudziądzkiego muzeum. Z tych wykopalisk przetrwało w zbiorze Muzeum ponad 40 zabytków⁶.

W 1996 r. w *Gazecie Grudziądzkiej* ukazał się cykl artykułów o przesłankach lokalizacji Truso na obszarze obecnego Grudziądza. Autorem artykułów był współautor obecnego⁷.

Znaczenie gospodarcze regionu Grudziądza, powiązaniu z odkryciami archeologicznymi na Rządzu w latach 80. XIX w. pokazuje artykuł Mariana Gumowskiego o wykopaliskach monet w Grudziądzu i okolicy⁸.

Wykaz monet starożytnych:

W Grudziądzu znaleziono ok. 30 monet rzymskich od II w. p.n.e. do III w. n.e.⁹

Imiennie został wymieniony Rząd:

⁵ Za Jakubem Jagodzińskim: <https://www.truso.com.pl/historia-poszukiwan/>

⁶ Zob. M. Kurzyńska, *Zbiory działu archeologii*, s. 79-105.

⁷ M. Szajerka, *Truso. Podwójne narodziny Grudziądza*. Cz. 1 – 2, s. 39-40; *Truso. Okolice Grudziądza w czasach kontaktów handlowych z Rzymem i we wczesnym średniowieczu*. Cz. 3, s.41; *Truso. Kontakty handlowe Prusów z państwem Polan*. Cz. 4, s.42; *Truso. Częstka dziejów Grudziądza*. Cz.5-9, s. 43, 45-48.

⁸ M. Gumowski, *Wykopaliska monet w Grudziądzu i okolicy*, *Rocznik Grudziądzki*, T. 3: 1963, s. 219-234.

⁹ Tamże, s. 221-222.

Rządź, pow. Grudziądzki. W 1895 r. znaleziono tu duży brąz (sesterc) cesarza Antoniusa Piusa (zm. 161) i odesłano do muzeum prowincjonalnego w Gdańsku¹⁰.

Dla okresu wczesnośredniowiecznego, od VIII do XII w., w świetle tego zestawienia na terenie Grudziądza nie znaleziono żadnych monet. Dopiero z czasów późnośredniowiecznych (XII-XV w.) znaleziono monety z czasów krzyżackich, XIV – XV w.¹¹

Z nierozpoznanych przyczyn zanika w VIII w. n.e. prężne centrum handlowe na terenie obecnego Grudziądza.

Relacja żeglarza Wulfstana.

Fragment opisu podróży z relacji Wulfstana: *Wulfstan (...) wyruszył z Haede [duńskie Hedeby], że przybył do Truso w siedem dni i nocy: A Słowiańszczyznę [dosłownie Wendland, „kraj Wendów”] mieliśmy aż do ujścia Wisły przez cały czas po prawej stronie. Wisła ta jest wielką rzeką i przez to dzieli Witland i kraj Słowian [„Wendów”]. A Witland należy do Estów [chodzi o ludy bałtyjskie]. A taż Wisła wypływa z ziemi Słowian i spływa do Zalewu Estyjskiego [dosłownie „Morze Estyjskie”], a ten Zalew Estyjski jest co najmniej piętnaście mil szeroki. Od wschodu spływa tutaj do Zalewu Estyjskiego rzeka Ifing [czyli rzeka „Elbląg”] – z tego jeziora nad którego brzegiem stoi Truso [jezioro Drużno]. I schodzą się tutaj w Zalewie Estyjskim na wschodzie rzeka Ifing z kraju Estów i na południu rzeka Wisła z kraju Słowian. Tutaj zaś Wisła zabiera rzecę Ifing jej nazwę i spływa z tego zalewu do morza na północnym zachodzie. I dlatego nazywa się Wisłoujście. (...)*¹²

Opis odpowiada też ostatniemu wschodniemu dopływowi Wisły, czyli Osie. W średniowieczu Ossa/Mokra przepływała przez zanikłe ostatecznie w czasach nowożytnych Jezioro Tuszewskie. Trzeba też zaznaczyć, że w pradolinie Wisły, w swoim naturalnym biegu jest ona najszersza na zakolu przy Rządzu.

Nie bez powodu rynek średniowieczny Grudziądza był na brzegu Ossy, od długości ok. 200 – 250 m i szerokości ok. 40 -60 m. Grudziądz też był położony nad brzegiem Jeziora Tuszewskiego, które zasilalo fosę miejską.

W wersjach przekazów o śmierci męczeńskiej św. Wojciecha jest informacja o przekroczeniu rzeki Osy i wejścia na teren Truso. Kojarzone to jest z Grudziądzem¹³.

Kwestia lokalizacji Christburga i przypisanie tej miejscowości wyłącznie Dzierzgonowi.

¹⁰ Tamże, s. 224.

¹¹ Tamże, s. 229.

¹² <https://pl.wikipedia.org/wiki/Wulfstan>

¹³ K. Zielińska – Melkowska, *Lokacja Grudziądza w 1291 roku*, Toruń 1991, s. 11-12.

Zarówno niemiecka, jak kopiująca ją polska historiografia całkowicie zignorowały pioniera badań Grudziądza Niemca Xavera Froelicha, który identyfikował Grudziądz Christburgiem, włącznie do 1255 r.¹⁴

Punktem wyjścia dla rozważań o identyfikacji będą w tym artykule zapisy z traktatu dzierzgońskiego, z 1249 r. Jest traktat pokojowy zawarty między powstańcami pruskimi a Krzyżakami. W historiografii niemieckiej i polskiej uważa się, że został podpisany w obecnym Dzierzgoniu.



**Okolicznościowa publikacja z tłumaczeniem traktatu, autorstwa
ks. Alojzego Szorca**

¹⁴ Zob. M. Szajerka, *150. rocznica wydania dzieła Xavera Froelicha Geschichte des Graudenzzer Kreißes, [Dzieje powiatu grudziądzkiego] 1868-2018. Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r., jako źródło historyczne, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*, [dalej BKMKG], Rok XVI: 2018, nr 3 (541), ss. 24. [https://kpbc.umk.pl/Content/222300/PDF/Biuletyn%20KMDG%202018%203\(541\),%20Szajerka%20M.,%20Artyku%C5%82%20o%20pracy%20Froelicha.pdf](https://kpbc.umk.pl/Content/222300/PDF/Biuletyn%20KMDG%202018%203(541),%20Szajerka%20M.,%20Artyku%C5%82%20o%20pracy%20Froelicha.pdf)

Również zob. Xaver Froelich, Adam Wolnikowski, *Pogląd Xavera Froelicha o tożsamości Grudziądza z Christburgiem w 1 poł. XIII w.*, BKMKG, R. XXI: 2023, Nr 8 (768), ss. 20. <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/270462/edition/267860/content>

Ks. Alojzy Szorc
ul. Dziewanny 1/22
11-041 Olsztyn

Pokój dzierzgoński z 7 lutego 1249 r.

*zawarty między plemionami pruskimi a Zakonem Krzyżackim
za pośrednictwem legata papieskiego Jakuba z Leodium
(w wolnym tłumaczeniu, z wprowadzeniem numeracji akapitów)*

Do wszystkich, którzy będą oglądać ten list Jakub archidiacon leodyjski kapelan papieski i jego pełnomocnik na Polskę, Prusy i Pomorze śle pozdrowienia imieniem Zbawiciela.

[1] Wasza Miłość niechaj przyjmie do wiadomości, że między pruskimi neofitami a Zakonem, tzn. wielkim mistrzem i braćmi domu niemieckiego w Prusach doszło do poważnego zatargu w kwestii następującej: wspomniani neofici twierdzą, iż od papieża Honoriusza i Grzegorza, poprzedników papieża Innocentego IV, który z opatrności Bożej obecnie przewodniczy Kościołowi Bożemu, było im zapewnione prawo do wolności dzieci bożych, skoro zostali odrodzeni z wody i Ducha Świętego. Oni byli przekonani, że winni posłuszeństwo i uległość tylko samemu Chrystusowi i Kościołowi. Tym czasem wspomniani bracia, wbrew tym obietnicom, zmuszali ich do uciążliwych posług i to do tego stopnia, że sąsiedni poganie słysząc o ich ucisku nie mieli ochoty poddać się pod słodkie jarzmo Ewangelii. Te sprawy przez dłuższy czas były przez obie strony przedkładane papieżowi, ten jednak nie zdołał urobić zdania, która ze stron ma rację. Przysyła więc mnie, abym usmierzyl to zarzewie konfliktu i pogodził zwaśnione strony w tym celu dał mi pisma i zlecenie, abym strony zarzewiał i pertraktował z nimi w celu rozstrzygnięcia kwestii spornych. Przychodzę więc do Prus z mandatu apostolskiego, z posłuszeństwa papieżowi, aby obie strony tu wezwać i pertraktować z nimi dla dobra zgody między chrześcijanami.

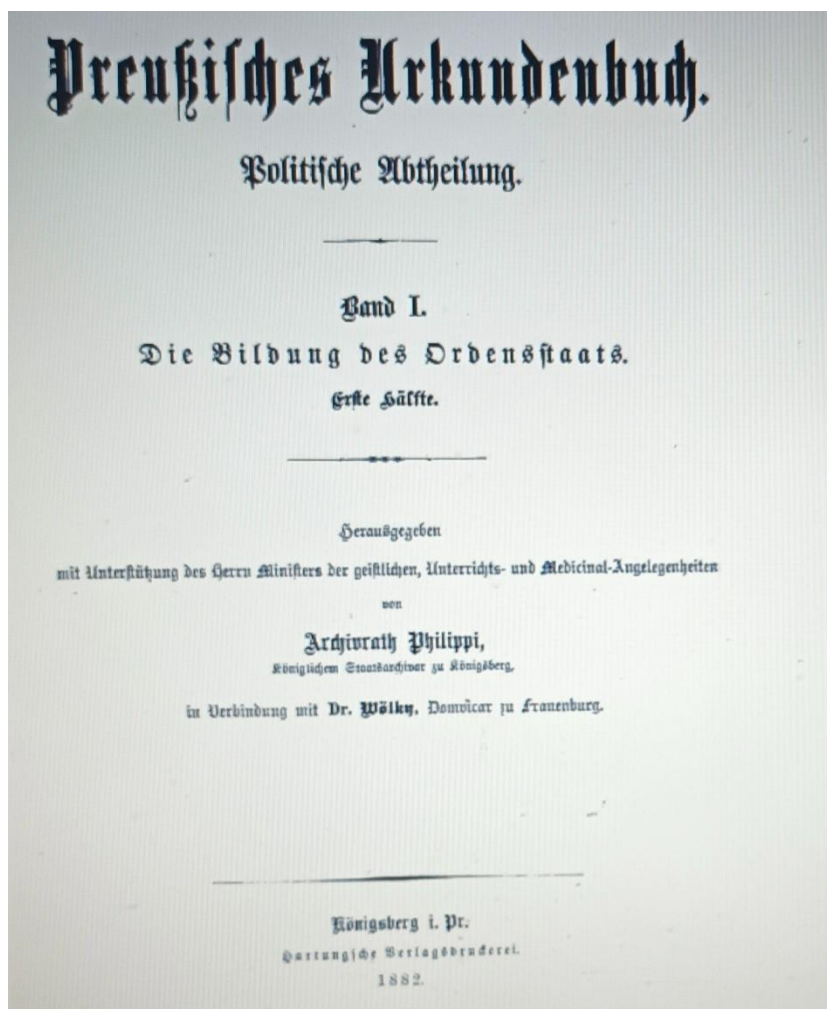
[2] Najpierw więc wspomniani bracia zakonni skoro, jak mówią, gorąco pragną rozszerzać tu wiarę chrześcijańską i głosić imię Chrystusa wśród pogan, neofitom już nawróconym na wiarę chrześcijańską i ochrzczonym, a także poganom wokół mieszkającym potencjalnym kandydatom do chrztu i nawrócenia, w obecności naszej i biskupa chełmińskiego Heidenryka przyobiecali prawo do kupna każdej rzeczy od dowolnego człowieka lub nabycia w inny godziwy sposób to co kupią lub inaczej nabydą będzie ich własnością, którą przekazać mogą spadkobiercom. Jeśli więc któryś z Prusów odejdzie z tego świata a ma syna lub córkę niezamężną, to oni będą spadkobiercami po zmarłym ojcu. W przypadku gdyby ktoś nie posiadał dzieci, a żyć będą jeszcze jego rodzice, oni będą spadkobiercami po zmarłym synu. Jeśli zaś nie ma nikogo, ani syna, ani córki, ojca czy matki, przy życiu pozostaje syn jego syna (wnuk), to on odziedziczy spadek. Gdy nie ma nikogo z wymienionych krewnych w linii prostej, wówczas dziedzictwo przechodzi na brata. W przypadku zaś śmierci brata jego syn odziedziczy po stryju.

[3] Ustalenia te wspomniani neofici przyjęli z wdzięcznością, uznając je sobie za korzystne, bowiem w czasach pogańskich prawo do dziedziczenia po ojcu mieli tylko synowie. Neofici wobec legata papieskiego i innych obecnych wyrazili zgodę na to, aby w przypadku braku uprawnionych spadkobierców, wszystkie ich nieruchomości przechodziły na wielkiego mistrza i

Pierwsza strona tłumaczenia traktatu

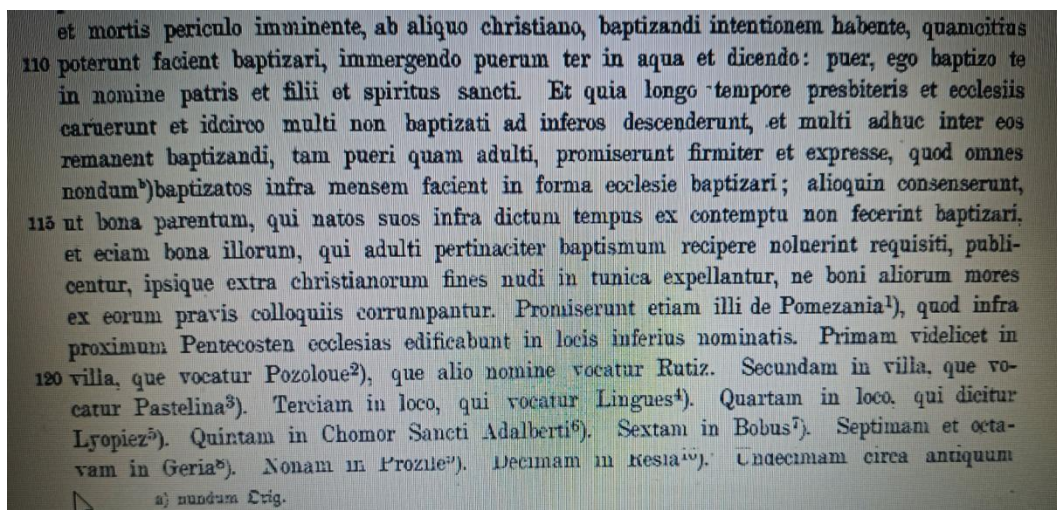
[...]

[17] Prusowie z Pomezanii przyobiecali, że do najbliższych Zielonych Świąt odbudują zburzone przez siebie kościoły w dwunastu miejscowościach. Tak zapisano je w dokumencie: Pozolue (inaczej Ruitz), Pastelina, Lingues, Lyopiez, Chamor Sancti Adalberti, Bobus, Geria, Prozile, Resia, Alt – Christbork, Raydez, Neu – Christbork, [...] ¹⁵ mieli zbudować. Ten fragment tłumaczenia nieznacznie w oryginale wygląda inaczej. Poszczególne miejscowości są z osobna ponumerowane.



Strona tytułowa zbioru dokumentów
Preussisches Urkundenbuch,
wydanie z 1882 r.

¹⁵ ks. A. Szorc. Numeracja wprowadzona przez Autora tłumaczenia.



Preussisches Urkundenbuch [...], nr 218.

Dalej na następnej stronie *Christborc. Duodecimam in Raydez. Terciamdecimam in novo Christborc.*

Przypis 6 odnośnie Chomor Sancti Adalberti:

Przetłumaczył z języka niemieckiego Janusz Hinz:

6) *Chomor S. Adalberti lub tylko Komor leży w północnej 1/3 części i przez to nie może być Wielkim Alberchsau, ponieważ ono leży w południowej części; ale także mniej Komerowo, które jest położone w obszarze Boullge, Komor bardziej attinges terminos prime prime parti (nr 233), to jest żydowskiej, więc południowej granicy wójtostwa Sztrum; gdzie jest nieznaną*¹⁶.

Nazwę *Chomor Sancti Adalberti* kojarzymy z sanktuarium św. Wojciecha na terenie *Maius Gradientinensis*, w odróżnieniu od *Minus Gradientinensis* wg nazewnictwa z XVII – XVIII w.¹⁷ Nazwa *Minus Gradientinensis* została wyparta przez nazwę Toruńskie Przedmieście. Połączenie tych dwóch organizmów nastąpiło dopiero w 1872 r.¹⁸

Jest to analogia do korzeni średniowiecznych nazw Wielkopolska oraz Małopolska: *Maior Maior Polonia* i *Minor Polonia*¹⁹.

¹⁶ Autorzy artykułu bardzo dziękują Redaktorowi BKMD i Przewodniczącemu Koła Miłośników Dziejów Grudziądza za przetłumaczenie tego przypisu. Ten przypis ma duże znaczenie dla dalszych analiz.

¹⁷ Por. M. Gumowski, *Herb i pieczęcie miasta Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki, T. 2: 1961, s. 150-151.

¹⁸ Zob. M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki [1]: 1960, s. 27. [...] Jednocześnie następował rozwój miasta w kierunku południowym, na terytorium dawnego Toruńskiego Przedmieścia, zwanego też Chelmińskim, które w roku 1872 zostało formalnie włączone w obręb miasta.[...]

¹⁹ Zob. Więcej: <http://historiewielkopolskie.pl/polonia-maior-czy-polonia-magna-skad-sie-wziela-nazwa-wielkopolska/>

Kwestię lokalizacji Chomor Santi Adalberti analizował Seweryn Szczepański²⁰.

Na stronie 20, w przypisie 2 odniósł się do tłumaczenia ks. A. Szorca:

Problematyczne jest także samo, chyba najbardziej popularne, tłumaczenie dokumentu Alojzego Szorca, opublikowane na stronie, gdzie fragment oryginalnego tekstu: Promiserunt etiam illi de Pomezania, quod infra proximum Pentecosten ecclesias edificabunt in locis inferius nominantis, tłumaczy jako: „Prusowie z Pomezanii przyobiecali, że do najbliższych Zielonych Świąt odbudują zburzone przez siebie kościoły w dwunastu miejscowościach”, gdzie słowo edificabunt zostało niestłusznie przetłumaczone jako „odbudują” zamiast „wybudują”, i dodając także ponad źródłem informację o „dwunastu miejscowościach”, które w zapisie nie występuje. Zresztą samo słowo in locis powinno ponadto być tłumaczone jako „w miejscach”. W poprawionej wersji tłumaczenia Szorca, które przedstawił ostatnio Andrzej Radziwiński (Chryścianizacja i ewangelizacja Prusów: Historia i źródła, Toruń 2011, s. 86), słowo „odbudują” zamieniono na „zbudują”, ale pomijając właściwe brzmienie źródła, powtórzono za Szorcem tłumaczenie in locis, jako „w miejscowościach” zamiast właściwego – w miejscach.

S. Szczepański odnośnie Chomor Sancti Adalberti na s. 23 tak napisał:

Wielkopolska to prastara polska dzielnica historyczna, stanowiąca kolebkę państwa polskiego, ze stolicą w Poznaniu. Tyle można się dowiedzieć ze szkolnych podręczników. Czy jednak wiadomo, skąd wzięła się jej nazwa? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Co ciekawe, nazwa „Wielkopolska”, podobnie zresztą jak „Małopolska”, jest stosunkowo młoda. Znacznie starsze są takie określenia innych dzielnic Polski, jak Mazowsze, Śląsk, czy Pomorze. Przez wieki ziemie nad Wartą nazywano Polania lub Polonia. Nazwy te pochodziły od określenia terytorium plemienia Polan, a dopiero później przeniesiono je na całe państwo rządzone przez Piastów. Aż do XIII wieku terminem Polonia określano zarówno cały kraj pozostający pod władzą królów i książąt piastowskich, nawet w okresie rozbitcia dzielnicowego, jak i ziemie nad Wartą, z Poznaniem, Giechem, Gnieznem i Kaliszem. Czasami jednak musiano uściślić o jakie ziemie dokładnie chodzi. Taka była widocznie konieczność. W dokumencie księcia wielkopolskiego Władysława Odonica z 1234 r. pojawiło się już rozróżnienie na Polonię w sensie kraju i Polonię, jako ziemie nad Wartą.

Za Blogierem Historie Wielkopolskie. Blog poświęcony dawnej i współczesnej Wielkopolsce.

²⁰ Seweryn Szczepański CHOMOR SANCTI ADALBERTI (1249) A MOŻLIWOŚCI LOKALIZACJI TERENOWEJ WYBRANYCH KOŚCIOŁÓW POMEZANII*

Geneza artykułu:

** Artykuł powstał na kanwie wykładu Chomor sancti Adalberti (1249) a możliwości lokalizacji „zaginionych” kościołów Pomezanii, który został wygłoszony podczas Seminarium Bałtyjskiego w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie 14 XII 2011 r. Za wszelkie uwagi, które wpłynęły na ostateczny kształt prezentowanego tekstu, czuję się w miłym obowiązku podziękować szczególnie Pani Profesor dr hab. Elżbiecie Kowalczyk, Profesorowi dr. hab. Jerzemu Okuliczowi, Profesorowi dr. hab. Grzegorzowi Białuńskiemu oraz dr. hab. Maciejowi Karczewskiemu. Równie szczególne podziękowania kieruję do kolegów i koleżanek z Działu Archeologii Bałtów: Pani dr Anny Bitner-Wróblewskiej, Pani Grażyny Iwanowskiej oraz Marcina Engela, Piotra Iwanickiego i Cezarego Sobczaka, spotkania z którymi i długie dyskusje zawsze są prawdziwą intelektualną przygodą, po których wracam mądrzejszy o kolejne doświadczenia z dziedziny archeologii.*

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Komunikaty_Mazursko_Warminskie/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1-s19-45/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1-s19-45.pdf

Ów wspomniany wyżej kościół Sente Albrecht położony gdzieś w sąsiedztwie z parafią, której centrum był kościół w miejscu zwanym Loypicz, to piąty z wymienionych w Traktacie Dzierżgońskim kościołów, który występuje pod nazwą Chomor Sancti Adalberti. O kościele sente Albrecht, oprócz kilku zapisów z XIV w.

W swoim artykule S. Szczepański nie wyjaśnił kwestii lokalizacji Chomor Sanct Adalberti.

Podobnie wcześniej i później nie wyjaśniło tej kwestii wielu badaczy²¹.

Wskazujemy kluczowy element dla tego zagadnienia. Biskup misyjny Prus św. Chrystian otrzymał przed 1222 rokiem Gródek na terenie Ziemi Chełmińskiej, między południową odnogą rzeki Ossy a Jeziorem Rządź oraz sanktuarium po połnocnej stronie Ossy. Obecnie jest to teren Starego Miasta w obrębie murów oraz Góra Zamkowa w Grudziądzu. Tę kwestię szczegółowo wyjaśniają artykuły opublikowane w BKMDG, w tym z listopada 2024, pokazujący lokalizację kościoła katedralnego w świetle m.in. planu geodezyjnego z XVIII w.²²

W przypisie Wydawca odczytał jako Alt Und Neu Christburg, czyli stary i nowy Christburg, w domyśle Dzierżgoń.

W przypadku tej identyfikacji jest problem w chronologii wydarzeń. Dzierżgoń został lokowany przez Krzyżaków w 1288 roku²³. Zamek na planie kwadratu nie pasuje do zamków krzyżackich z 1 poł. XIII w.

Stary Dzierżgoń udokumentowane prawo lokacyjne otrzymał w 1312 r.

[...] Stary Dzierżgoń zwany był do 1945 Alt Christburg, a przez Polaków Stary Kiszpork. Rejon podbity przez Krzyżaków w 1234 r. Twierdzą, jakim był Stary Dzierżgoń, utracili w wyniku pierwszego powstania pruskiego (1242-1249). W 1312 r. komtur dzierżgoński

²¹ Przykładowe prace: G. Białuński, *Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Marcina Szczepana, pt. Biskupi kujawscy wobec misji pruskiej w XII i na początku XIII w.*, Olsztyn 2016, https://old.historia.ug.edu.pl/sites/default/files/postepowania_naukowe/60582/recenzja/recenzja_prof.bialunskiego.pdf ; Seweryn Szczepański *CHOMOR SANCTI ADALBERTI (1249) A MOŻLIWOŚCI LOKALIZACJI TERENOWEJ WYBRANYCH KOŚCIOŁÓW POMEZANII**

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Komunikaty_Mazursko_Warminskie/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1-s19-45/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r2013-t-n1-s19-45.pdf ; Recenzja pracy G. Labudy: Grzegorz Białuński *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2002, nr 2 *O świętym Wojciechu raz jeszcze*. <https://kmw.ip.olsztyn.pl/pdf-145232-72716?filename=About%20Saint%20Wojciech%20once.pdf>

²² P. Szachnitowski, Marek Szajerka, *Kościół katedralny biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana na Górze Zamkowej w Grudziądzu. Podstawy identyfikacji w świetle planów geodezyjnych z czasów nowożytnych metodą bezinwazyjną*. BKMDG, Rok: 2024, nr 29 (824), ss. 24.

²³ Zob. M. Haftka, *Zamki Krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork 1999, s. 75.

*Gunther von Arnstein lokuje ponownie wieś pod nazwą Alte Kirsburg. Kościół powstał tu w XIV w., a od 1591 r. istnieje tu parafia ewangelicka. Miejscowość wówczas zamieszkiwała też ludność pochodzenia polskiego. Obie omawiane miejscowości po 1466 r. do 1772 należały terytorialnie do Prus Królewskich. W latach 1772 do 1945 należały najpierw do Prus, a następnie były pod zarządem niemieckim.[...]*²⁴

W 1250 r. w Christburgu istniało bractwo uniwersyteckie, (fratrum universitas de Cristisburg (bracia uniwersytetu z Cristisburg)²⁵. Wydawcy źródeł uznali, że jest to konwent krzyżacki w Dzierzgoniu. Bractwo występuje w dokumentach w podwójnej roli, jako podmiot w pertraktacji oraz na liście świadków, zgodnie z drabiną feudalną na samym końcu listy.

Miejscowy rycerz Stango został w historiografii uznany za pierwszego komtura dzierzgońskiego Henricus Stango in Christeburch²⁶.

O rodzinie Stango X. Froelich napisał:

*Prawdopodobnie największą część obszaru, która przez starych Pomorzan do grudziądzkiego powiatu dołączona była, jako własność niemieckiego zakonu zakwestionowana i z ziemią chełmińską połączona została. W roku 1285 dysponował biskup pomezański Henryk kilkoma połaciami ziemi, które kiedyś ciągnęły się aż do granic w tutejszym położeniu wsi Dusocin i własność Zakonu posiadłości Mendritz, pod prądem rzeki górę przez Osę ograniczoną była. *)*

*) Rycerz Dietrich von Stange zrzeka się majątków, które ojciec jego otrzymał od pomezańskiego kościoła i w zamian za to otrzymuje 4 inne majątki od biskupa rzeki górę przez Osę ograniczoną była. *) W ramach odszkodowania za ziemie pozostawione w okolicy Grudziądza (Christburga), po przeniesieniu katedry biskupa pomezańskiego Ernesta w 1255 r. do Kwidzyna, rycerz Stango otrzymał ziemie w okolicy Gardei.

Gardeja

*W średniowieczu istniał tu pruski gród obronny, zdobyty przez Krzyżaków w 1233 r. W pobliżu tego grodu znajdowała się osada należąca w 1285 r. do cystersów, później własność biskupstwa pomezańskiego. Jako miasto Gardeja była lokowana w 1334 r.*²⁷

Wielu badaczy najdawniejszych dziejów Grudziądza „wyprowadziło” rezydencję biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana do Gardei a nawet doszukiwało się tam zaginionego klasztoru cysterskiego, fundacji biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana.

²⁴ Za: <https://www.portel.pl/dawny-elblag/historia-okolic-elblaga-stary-dzierzgon-i-dzierzgon-odcinek-16/91978>

²⁵ Zob. M. Szajerka, 800 lat zorganizowanego szkolnictwa na terenie obecnej Polski – Grudziądz jego kolebką, BKMDG, R. XV:2017, nr 25 (572).

²⁶ Zob. S. Jóźwiak, Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228 – 1410. Rozwój – Przekształcenia – Kompetencje, Toruń 2001, s. 55.

²⁷ Za: <https://www.portel.pl/dawny-elblag/historia-okolic-elblaga-gardeja-i-badki-odc-120/106428>



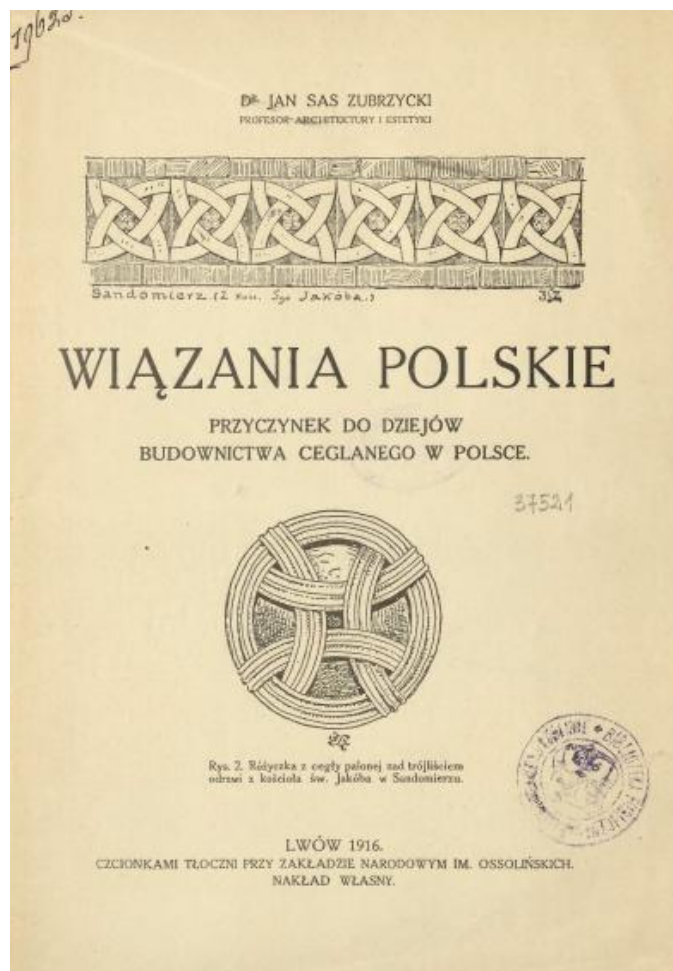
Mapa Prus Cacpra Henenbergera z jego czasów, koniec XVI w.

Domena publiczna²⁸

Po tej prezentacji faktów, wskazujących na przekłamania w sprawie tożsamości Grudziądza i przekazaniu części jego historii innym miejscowościom, należy odnieść się do książki z 1916 r. dr. Jana Sasa – Zubrzyckiego.

²⁸Za:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Caspar_Henneberger#/media/Plik:PRVSSIA1576Casparo_Henneberg.png



W swojej książce, dotyczącej architektury podniósł kwestię, że za postępowaniem germanizacji języka Polacy na Pomorzu nie zauważyli, że także wyrzekli się swojego dorobku w dziedzinie architektury. Swoje osiągnięcia techniczne w dziele budownictwa sędowali na migrantów na te tereny z Europy Zachodniej.

Temat korzeni Grudziądza (Christburga) wpisuje się w te spostrzeżenia sprzed 100 lat.

Uniwersytet na terenie obecnego Grudziądza razem z kampusem szkolnym też nie miał prawa tu powstać przed 1222 rokiem. Jego istnienie przeczy zacołaniu tych ziem. Sporządzenie ponadczasowego prawa chełmińskiego nie byłoby możliwe bez wykształconych prawników.

Miscelanea

Uściślenia do naszych biuletynów wcześniejszych, które się nasunęły w trakcie kwerend po oddaniu artykułów do druku

Barwny filar

Najnowsze odkrycia postaci i znaków na freskach w kolegiacie św. Mikołaja w Grudziądzu.

Od lewej strony do prawej – od zachodniej do wschodniej

Dolna część filara (opis)

- Na kolumnie czara z postacią Chrystusa Eucharystycznego. Poniżej dwie postacie Matka Jezusa i św. Jan Ewangelista syn Zebedeusza.

- Kolejny fresk (opis)

Górna część głowa księcia Henryka II Pobożnego w żupanie, widoczny łańcuch książęcy, na głowie szyszak.

Poniżej:

Św. Jadwiga Śląska, matka księcia Henryka II Pobożnego, żona księcia Henryka Brodatego, przekazująca na swej dłoni kościół formie szkatuły biskupowi św. Chrystianowi. Szkatuła jest formą fundacji (zabezpieczenie finansowe). Nad szkatułą płonąca katedra na Górze Zamkowej. Tłem jest nad głową św. Jadwigi Śląskiej kolegiata z charakterystyczną wieżą (kapitularz po południowo-wschodniej stronie). Obecnie nieistniejąca. W tym miejscu jest krzyż misyjny. Sam św. Jadwiga ubrana jest w habit zakonny. Na jej twarzy jest maska, jak w pandemii. Obie postacie mają aureole świętości.

Kolejny fresk (opis)

Górna część filara, to herb Henryka II Pobożnego, przedstawiający czarnego orla ze srebrną opaską w kształcie półksiężyca. Pod orłem widoczna litera **F**. Orzeł Piastów Śląskich jest ponad krzewem. W herbie Henryka II Pobożnego był krzew winorośli²⁹.



Pieczęć Henryka II Pobożnego. Za: Marianem Gumowskim

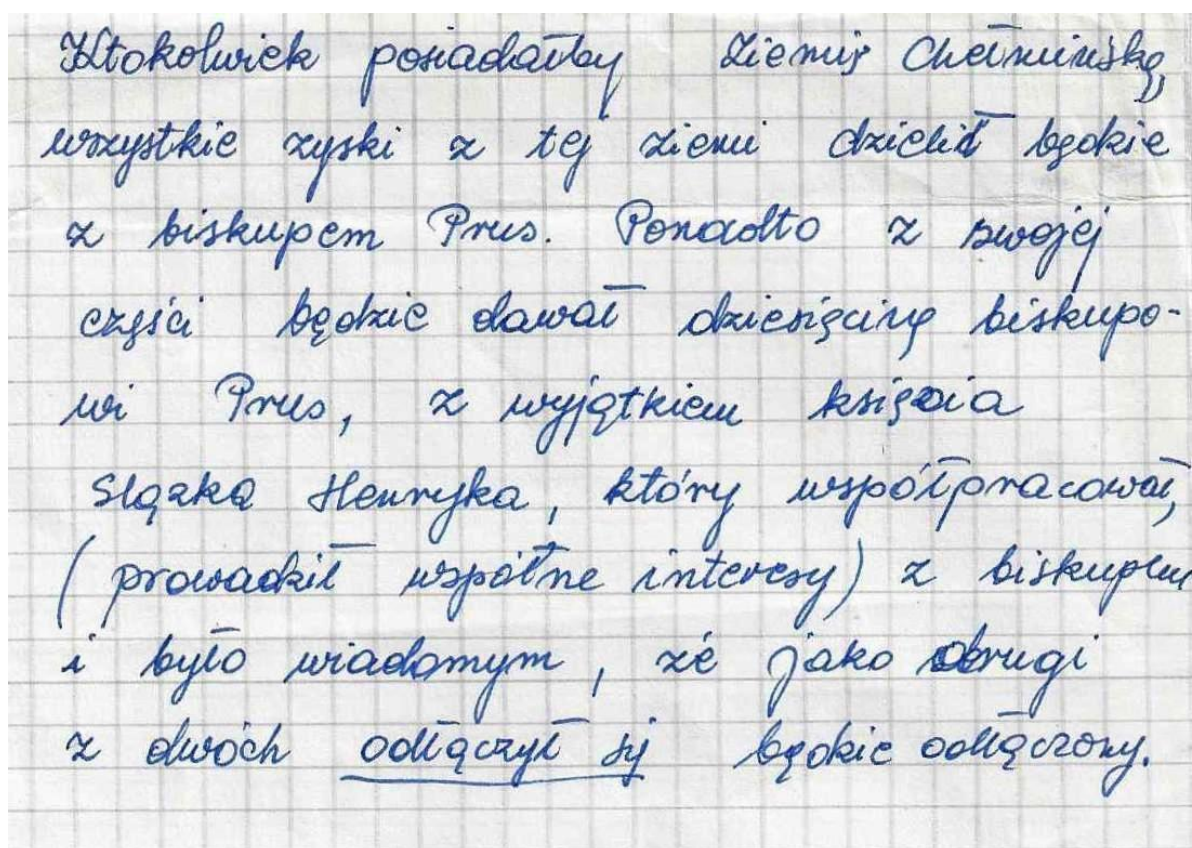
²⁹Por.

<https://www.dokumentyslaska.pl/pieczecie%20gif/hist%20slaska%2003%201936/004.html>

Litera **F**. Jest to znak budowniczego Simona. Był z pochodzenia Włochem a do Grudziądza przybył z Toskanii. W latach 1217 – 1239 prowadził duży warsztat budowlano kamieniarski. Takiego odkrycia dokonała Profesor Krystyna Białoskórska, badaczka klasztoru cysterskiego w Wąchocku. Na wschodniej stronie filara u góry jest widoczny rok konsekracji kościoła 1[2]38.

Zapewne aureole świętości zostały dodane po roku 1267, kanonizacji św. Jądwigi Śląskiej.

Filar z freskami zapewne rozwiązuje też zagadkę tajemniczego zapisu w dokumencie łowickim na rzecz biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana



Włokowicki posiadający ziemie Chetmickie
wszystkie rurski z tej ziemi dzieląc biskupie
z biskupem Prus. Ponadto z swojej
części biskupie dawał dziesięcinę biskupo-
wi Prus, z wyjątkiem księcia
Słazko Henryka, który współpracował
(prowadził wspólne interesy) z biskupem
i było wiadomym, że jako brat
z dwóch odłączył się biskupie odłączył się.

**Rękopis tłumaczenia z łaciny
śp. Profesor Krystyny Zielińskiej – Melkowskiej**

Ks. Henryk Brodaty liczył się z tym, że przekaze sprawę wyprawy do Prus synowi. W drugiej wersji Profesor napisała: *i wiadomym było, że jako jeden z dwóch odłączył się.*

Okienko



**Św. Chrystian biskup misyjny Prus.
Fresk z XIII w. w kościele św. Mikołaja w Grudziądzu.**

N o t a t k i

(L.B.S.)

Redakcja: Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.